CENTRALIZACYA

TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele !

Przedstawiony pod rozwagę waszę projekt o podatkowaniu, nie wiele wywołał uwag, głównéj jego myśli przeciwnych. Obok powszechnego przekonania, o potrzebie powiększenia funduszów, składkami na uboczne dochody rozciągniętemi, wszyscy prawie uczuli jeszcze tę prawdę : iż prawo włożyć powinno na członków obowiązek zadosyć uczynienia nowym T^wa^ potrzebom, ilość mających się wnosić składek wyraźnie oznaczyć, i postępowy oddawna już w praktyce będący rozkład zachować. Niektórym tylko inaczéj się zdawało. Rozbierzemy naprzód ich uwagi, główną myśl projektu na celu mające, potem przystąpimy do szczególnych nad pojedynczemi artykułami spostrzeżeń.

UWAGI OGÓLNE.

1. *Ośmiu członków sekcyi Angers.* « Niewchodząc w historyę wszelkich społeczeństw, gdzie podatki uchwalano z początku z samych tylko majętności ziemskich, późniéj z handlu i wszelkiego rodzaju przemysłu, które nigdy nie były rzucone i oparte na saméj tylko dyskrecyi obywateli, ale zawsze na prawie obowiązującém — pomijając niestosowność podwyższenia składek od samych pracujących—pomijając naostatek to czcze mniemanie, że z ubocznych dochodów dobrowolne i szczodre ofiary wypływać powinny; dostrzegamy jasno nicość § 4 ktory powiada : iż każdy członek jest obowiązany, w końcu każdego miesiąca, oświadczyć kasyerowi ile miał dochodu, i od takowego złożyć podatek, podług wskazanéj taryfy. Umiemy wprawdzie ocenić myśl piekną rzeczonego paragrafu, na którym prawie cały projekt opiera się; ale też śmiało powiedzieć możemy, iż ta myśl jest i zostanie myślą rzeczywiście wzniosłą i wspaniałą, ale wykonalną w zupełności nigdy być nie może.

Wiele złego i wiele niekonsekwencyj wyniknąć mogących z tak urządzonego podatkowania nam się wydaje. A *naprzód*, postawienie naczelnéj instytucyi w niewiadomości o stałych przychodach, a tém samém w niemożności stanowczego przedsiębrania planów i wykonywania onych w jakich bądź działaniach; *powtóre*, w ściąganiu podatków, niepodobna obejść się bez użycia środków śledczych, które niechybne niezgody między członkami zasiać są w stanie; *potrzecie*, trudność zastosowania prawa zarówno do wszystkich. Centralizacya więc, nie mając nic pewnego o przychodach, nie mogłaby też nic stanowczego przedsięwziąść, czynności swoich i członków rozłożyć, w wykonanie wprowadzić.

Zwróćmy teraz uwagę na samo prawo, utworzyć się mające podług projektu. Wiadomo powszechnie, że w każdém społeczeństwie, każdy powinien mieć równe prerogatywy w stanowieniu, i równe obowiązki w pełnieniu prawa. Przypuśćmy teraz iż połowa, albo część tylko członków zajmuje się pracą,

druga zaś połowa jeszcze zatrudnień nie wynalazła, a do ustanowienia prawa wszyscy należą, i prawo podług projektu nie większością zapada; wówczas stałaby się ustawa dla pracujących arbitralnie narzuconą, oraz cały prawie obowiązek uiszczania się z powinności członków ogólnie wziętych, zlałby się wyłącznie na samych tylko pracujących. Zkąd proste następstwo widzieć się daje, iż jedni byliby ustawie podlegli, drudzy zaś wyłączeni; jednychby ustawa obowiązywała, drugim dla wiadomości służyła. Ztąd widzimy nietylko nieużyteczność rzeczonego prawa, ale jego nawet szkodliwość; widzimy także iż skoro ustawa nie może być wypływem ogółu, tém samém istnieć nie powinna. Po co dystynkcye? po co prerogatywy? Manifest wyraźnie daje poznać, że praca jest podstawą wszelkich cnot obywatelskich, pierwiastkiem społeczeństwa, braterstwa i ludzkości. Należałoby trzymać się téj maxymy, podzielać zarówno pracę i wypełniać obowiązki; najmniejszy zaś odcień wyłamania się z pod jednego i drugiego, rodzi tysiączne złe następstwa.

Wiemy o tém że nie wszystkim zarówno okoliczności pozwalają zająć się pracą; ale też wiemy i o tém dobrze, że każdy człowiek jeżeli chce szczerze, wszystko może. Czujemy aż nadto wielką potrzebę podwyższenia podatku; podzielamy w zupełności pomysł kilku sekcyj i gorliwość centralizacyi; ufni w ogół, który już tyle razy dał dowody wielkiego poświęcenia; pewni że i dziś pokaże się w całém świetle swego znaczenia, zwłaszcza kiedy dobro ogólne tego wymaga; gruntując się na tém, radzibyśmy wszystkich pociągnąć do pracy, a w miarę odbieranych z niéj korzyści, widzieć wspieranie sprawy narodowéj przez każdego.

Z takich tedy powodów zmianę projektu proponujemy jak następuje:

§ 1. Każdy członek T. D. P. zajmujący się pracą, powinien dochody z takowéj wynikające, sumiennie obliczyć, na miesiące rozłożyć, deklaracyą płacenia podatku przez cały ciąg tułactwa, zastosowaną co do proporcyi podług taryfy wskazanéj projektem i opatrzoną podpisem własnoręcznym, kasyerowi złożyć.

§ 2. Deklaracya takowa do akt centralizacyi przesłaną być winna.

§ 3. Członkowie nie mający dotąd udziału w pracy, wynalezieniem onéj niezwłocznie zająć się powinni.

§ 4. Po zapadnięciu prawa, najdaléj w kwartał do obowiązku złożenia rzeczonéj deklaracyi, członkowie dotychczas niepracujący przystąpić mają.

§ 5. Od powyższych przepisów uwolnieni są tylko, obciążeni ciągłą chorobą, i wiekiem podeszłym.

Pod takiemi przepisami, ujrzelibyśmy dochody stałe i znacznie zwiększone, możność prawną stanowienia ustawy każdemu, oraz równą powinność w pełnieniu obowiązków.

Jeżeliby Centralizacya uważała za niepobieństwo, wprowadzić w wykonanie rzeczoną ustawę, wówczas radzimy, zamiast projektu do prawa, napisać prostą odezwę do pracujących, a przekonani jesteśmi że z zasiłkami pośpieszą. »

2. *Sekcya Rouen.* « Zasadę projektu uważamy sa słuszną, bo większy mający dochód, większy niezawodnie wnosić powinien podatek. Jednakowoż zwrócić należy uwagę na naturę zarobku; bo każdemu jest wiadomo, że dla zarobienia równéj kwoty pieniędzy, jeden ponosić musi liczne wydatki, a ztąd zysk ma mały; inny żadnych prawie nie ponosi wydatków, a tém samém daleko znaczniejszy ma zarobek. Zkąd równa opłata podatku, będzie nie równie uciążliwszą dla jednego niż dla drugiego. Głównie przeto liczyć wypada na dobre chęci członkow, i zostawić im wolność wnoszenia o ile ich możność dozwoli. Tym sposobem prawo nie będzie dla nikogo uciążliwe, wpływy zaś powiększyć się muszą, przy niewątpliwéj gorliwości członków Tw[a], którzy wszystko po-

święcić są gotowi, aby chlubnie rozpoczęte dzieło do zamierzonego doprowadzić celu.»

3. *Jeden członek z Jonzac.* « Wszyscyśmy wstępując do T^wa^ dali przyrzeczenie, że pracować będziemy dla dobra ojczyzny i ludzkości; że poświęcimy nietylko majątek, ale nawet życie, na ten cel najświętszy. To przyrzeczenie objęło całe nasze obowiązki, i spodziewam się że T^wo^ nasze jest złożone z ludzi, których nie prawa dziś nam służące, ale cierpienia ojczyzny, i to ukontentowánie wewnętrzne, że niesiemy jéj zbawienie, obowiązują do czynienia wszystkiego co jest koniecznie potrzebném, dla dopięcia przedsiewziętych zamiarów. Wiemy dobrze, że prawa stanowią się tylko dla złych ludzi, i to w narodzie gdzie ich pogwałcenie odbiera należytą karę; co w T^wie^ naszém nie da się wprowadzić w życie. Tu, powinniśmy się trzymać praw zasadniczych, polegając zupełnie na wewnętrznem uczuciu, i gorliwości każdego członka; powinniśmy starać się ile możności, utrzymać w sercu tę miłość, któraby sama zmuszała do czynienia tego co jest dobre. Gdzie nie ma téj miłości, gdzie tylko z przymusu a nie z dobréj woli pochodzą dobre czyny, tam nie ma żadnéj nadziei, same tylko są złudzenia.... Z tych powodów projekt podany przez Centralizacyą rozporządzający składkę na potrzeby T^wa^, i podatek braterski, uważam za zbyteczny; w miejsce jego wnoszę, aby każdy członek sam dobrowolnie składał podatek ze swoich dochodów, stosując się jednak do ducha projektu.»

4. *Siedmiu członków z sekcyi Troyes*, uważając projekt za zbyteczny i niestosowny, utrzymują, iż w razie gdy się okaże potrzeba większych niż dotąd funduszów, na nadzwyczajne wydatki T^wa^, w tenczas bez żadnych nakładów i podatków, znajdą się prędzéj jeszcze tacy członkowie, którzy pospieszą z ofiarami na jakie się tylko zdobyć będą mogli.

5. *Jeden członek z Cannes.* Za najskuteczniejszy środek pomnożenia funduszów T^wa^ uważa, aby każdy członek złożył na piśmie dobrowolne zobowiązanie się ile z dochodu miesięcznego wnosić będzie podatku.

6. *Sekcya Angoulême*, odrzucając §§ 1 i 4 projektu, jakoby ukrywające myśl niedemokratyczną i smutne następstwa za sobą pociągnąć mogącą, wnosi, aby dwojakiego rodzaju był podatek: jeden stały, od zasiłków rządowych, drugi od przypadkowych i niestałych dochodów pod nazwiskiem *dobrowolnych ofiar*. « Znany jest wszystkim, mówi sekcya ta, charakter stowarzyszenia naszego. Nikt z nas niewymawiał się, kiedy szło o niesienie pomocy potrzebniejszym braciom; tém bardziéj nikt ociągać się nie będzie, z poświęceniem ostatniego grosza tam, gdzie idzie o silniejsze poparcie dążeń T^wa^. I tego jeszcze z uwagi spuszczać nie należy, że kazde T^wo^, podobnie, jak pojedyncze indywiduum, woli czynić ofiary dobrowolne, i uczyni je większe, aniżeli gdy będzie prawem zmuszane.»

7, *Sześciu członków sekcyi Niort, jeden z Nogent le Rotrou i jeden z L'aigle*, są również zdania, aby podatek niedotykał dochodów z pracy pochodzących, lecz do samego tylko rozciągał się żołdu.

Opinia Centralizacyi. Z przytoczonych tu uwag okazuje się, iż niepodzielającym myśli naszéj, głównie idzie o to, aby podatek od dochodów z pracy wynikających, dobréj woli członków był zostawiony. I w naszym projekcie, nie ma ostatecznie nic innego; wszystko albowiem w Tow: od dobrowolnego wykonywania, dobrowolnie przyjętych obowiązków zawisło; wszystko polega na poświęceniu się i gorliwości członków, na ich przekonaniu, że pełniąc powinność swoję, skute-

cznie sprawie ogólnéj służą. Ta tylko zachodzi różnica, iż my chcemy, powagą masy Tow: wesprzeć słabość nieoddzielną od natury ludzkiéj; zostawiający zaś indywidualnym członków usiłowaniom wykonywanie powinności, usuwają ich z pod wpływu Tow: z pod jego że tak powiemy, opieki. Pomimo wyjątkowego położenia, które każdego z nas natchnąć powinno największém poświęceniem i nad pospolitych wynieść ludzi, ludźmi wszakże być nie przestajemy; ludzkich przeto sposobów używać musimy. Nikt zaprzeczyć niezdoła, iż każda powinność, wolą ogólną nakazana, do wykonania jest łatwiejszą; dobrowolne nawet przyjmując obowiązki, jeżeli ich dopełnienia strzedz będzie nie tylko własne nasze, ale całego Tow: sumienie — tą podwójną tarczą okryci, łatwiéj zwalczymy drobne namiętności, których wpływ, nie raz najpiękniejsze niweczy zamiary, najczystsze kazi chęci, i po raz wytkniętéj drodze z równą wytrwałością iść nie pozwala. Prawa nie dla złych tylko stanowią się ludzi, jak twierdzi członek z Jonzac (3); one wzmacniają moralne siły człowieka w tenczas, kiedy ciężar obowiązków, z jakichkolwiek przyczyn dotkliwym być zaczyna; one odwodzą od złego, skłaniają do dobrych uczynków, są na przyrodzoną słabość sił ludzkich skuteczném lekarstwem.

Stanówmy więc i my prawa, a postanowionym bądźmy posłuszni. Demokracyi pierwszą podstawą jest wola ogólna; bez poddania się téj woli, bez uległości uroczystemu jéj objawieniu się — prawu — nie ma demokracyi; jest tylko anarchia, któréj smutne przykłady zostawił nam stan szlachecki, z którą dotąd jeszcze zupełnie rozstać się nie wszyscy umiemy. Mylą się więc członkowie, dobrowolne tylko w Tow: ofiary zaprowadzić chcący. Jak we wszystkich czynnościach ludzkich, wszędzie jest większe lub mniejsze złe, z natury rzeczy wypływające, tak i organizacya nasza, od niego wolną być nie może; lecz nieprzyzwoitościom zaradzić można, i my im zaradzić potrafimy, jak to się okaże niżéj, przy rozbiorze pojedynczych projektu artykułów. Dla tego jesteśmy za utrzymaniem głównéj myśli naszej, aby członkowie Tow: nie dobrowolne tylko składali ofiary, ale z obowiązku podatek od wszystkich dochodów swoich wnosili.

Co do 8*iu* członków sek: Angers, którzy Centralizacyi zostawiają sąd o możności wprowadzenia w wykonanie projektowanéj przez nich ustawy, sąd nasz, równie jak sąd Tow: całego, nie może być wątpliwy. Ani ustawa podobna, ani jéj motywa przyjęte być nie mogą; członkowie albowiem ci, nie dosyć zastanowili się nad naszém położeniem i głównemi członków Tow: obowiązkami; nie dosyć przejęli się tą prawdą: iż największa sprawiedliwości rękojmia, leży w publicznem sumieniu.

UWAGI NAD SZCZEGÓLNEMI PARAGRAFAMI.

PARAGRAF 1.

8. *Sekcya Vimoutiers.* « Projekt nie zważając na miejsca w jakich znajdują się członkowie, na wszyskich jednostajny rozkłada podatek; kiedy niezawodną jest rzeczą, że członek mieszkający w miejscu, gdzie życie i mieszkania nie są drogie, nie może iść w porównanie z tym, który lubo ma tenże sam dochod, mieszka jednak w wielkiém mieście, i wszystko drożéj opłacać musi. Znajdują się prócz tego w Tow: naszém, członkowie z żonami i dziećmi, o których projekt przepomina; chociaż nie można żądać podatku od dochodu ogólnego w tenczas, kiedy dochod ten zaledwie na gwałtowne potrzeby wystarcza. Z tych powodów S. Vimoutiers proponuje, aby podatek pobierany był od sumy po opłaceniu mieszkania i życia pozostałéj. Spodziewa się iż nie znajdą się pomiędzy nami tacy, którzyby wygodne życie nad dobro Tow: przekładali. Chce nadto, aby sekcye w położenie członków swoich i ich postępowanie wglądały.»

9. *Dwóch członkow z Naveil.* « Bardzo jest słusznėm aby podatek był rozciągnięty na wszystkie wpływy, jakie członkowie Tow: mieć mogą; rozłożenie jednak takowego w waszym projekcie, zupełnie jest niesłuszne. Sami mówicie: « własne doświadczenie przekonywa nas, iż uciążliwa składka zmniejsza wpływy, kiedy lżejsza przeciwnie je powiększa ;» tém czasem zdejmując ciężar z jednych, wkładacie daleko ogromniejszy na drugich. Fundusz z pracy, nigdy nie może się liczyć w jednéj proporcyi z funduszem pobieranym od rządu; łatwiéj bowiem utrzymać się można z 40 fr: nic nie robiąc, niż z 50, a nawet 60 pracując. I tak— 1° niepracujący mieszkają po kilku lub kilkunastu, razem prowadzą menaż; dalcko więc mniéj kosztuje ich życie, niż pracujących, którzy najczęściéj mieszkają pojedynczo i muszą się stołować w oberżach — 2° niepracujący sprawiwszy odzienie, mogą w niém chodzić przez lat dwa, w tenczas kiedy pracujący, dwa lub trzy razy do roku zniszczyć takowe są zmuszeni przy pracy — 3° niepracujący, będąc najczęściéj w sekcyach, ponoszą też same koszta korespondencyi i prenumerat zbiorowo, które pracujący pojedynczo opłacać muszą. Słowem, ze wszelkich względów uważając, nie można wkładać jednakowego podatku na fundusz z pracy i żołdu. Sami mówicie w objaśnieniach, że możnaby mieć wzgląd na źródło dochodów; my zaś sądzimy, że to jest koniecznością, aby uczynić sprawiedliwość; i dla tego wnosimy, aby tylko połowa zarobku liczona była do funduszu, od którego członkowie podatek płacić są obowiązani. I tak *np.* pobierający od rządu fr: 36, zarabia fr: 10. połowa więc zarobku fr: 5 dolicza się do 36 fr: i od téj sumy czyli fr: 41, płaci się podatek. Tym sposobem podatkowanie będzie równie zrozumiałe, nie uciążliwe, a dalcko od proponowanego przez was sprawiedliwsze.»

10. *Członek z Ménéhould.* « Centralizacya nie robi uwagi, iż pracujący w zawodach naukowych i warsztatach, są obowiązani robić wydatki nieoddzielne od ich powołania, i że czysty dochod, od którego tylko słusznie podatek ciągnąć należy się, nie jest wyrównywający ich pensyi. Szczególniéj zwrócić uwagę należy na pracujących w zawodach naukowych, którzy ponoszą wydatki dla nabycia wiadomości użytecznych, nie już samym sobie ale i narodowi. Dla tego chciałbym widzieć dodany §, iż podobne wydatki od dochodu odtrąconemi będą; gdyby jednak datkujący z prawa tego użytkować nie chciał, natenczas ilość nadpłacanego podatku, jako dobrowolna ofiara w raportach zamieszczoną będzie. Drugą i daleko większą uciążliwość uważam, iż projekt nie robi względu na ilość osób mających się utrzymać z pewnego dochodu. Mający *np.* czystego dochodu 60 fr: na swoję osobę, powinien płacić więcéj od tego, który ma 120 fr: z żoną i dziećmi. A lubo powszechną jest opinią, iż utrzymanie jednéj osoby, jest mniéj kosztownėm, kiedy ta żyje w menażu z kilko-

ma, i że dzieci nie tyle kosztują co dorośli; lecz pierwszy wzgląd nie jest jeszcze téj natury, że gdy dwie lub trzy osoby składają familią, aby utrymanie każdéj było dwa lub trzy razy tańsze: podobne zagospodarowanie robi tylko pewny procent, który obliczyćby może należało — drugie twierdzenie nie zawsze będzie sprawiedliwe, jeżeli zwrócimy uwagę na edukacyą, którą dzieciom dać należy. Zniżenie podatku osobom będącym w téj kategoryi uważam za konieczne, i takowe popieram. Od czego wyłączyćby należało członków, których żony albo familie są lub francuzkie, lub w możności zarabiania na siebie.»

11. *Sekcya Avignon.* «Projekt nie ma względu na różność miejsc co do tanności życia i różności zatrudnień; te jednak dwie okoliczności są ważne. Różność zatrudnień mianowicie, stawia częstokroć indywidua w odwrotnéj możności rozporządzenia swemi dochodami. Do rozmaitych bowiem prac, tak rozmaite przywiązane są wydatki, iż najczęściéj zarobek, pozornie będąc znacznym, rzeczywiście bardzo jest małym. Dosyć tu wziąść pod uwagę pracującego w warsztacie, lub fabryce godzin 12, przy ciężkiéj robocie, wystawionego na kurz i wszelką nieczystość, na niewygody i potrzeby coraz mnożące się, zużywającego odzienie — jeometrę nocującego co raz w innéj karczmie — wojażera handlowego — i tego, który sześć godzin pracuje w biórze; dodawszy do tego okoliczność, taniości lub drogości życia, jakże potrafimy zastosować do nich projektowany rozkład, zadosyć uczynić warunkom sprawiedliwości? Są tam takie różnice, że ich uczucia demokratyczne członków zastąpić nie mogą.»

12. *Członek z Challans* uważa iż projektowany podatek zbyt jest uciąźliwym dla tych, którzy żyjąc z pracy, przymuszeni są odbywać podróże, lub inne konieczne z natury ich zatrudnień wynikające wydatki ponosić; wnosi przeto aby od czystego tylko dochodu podatek był brany.

13. *Członek z L'aigle*, chce aby mieć wzgląd na rozmaitość położeń, w jakich znajdują się członkowie, co do łatwości lub trudności zaspokojenia pierwszych potrzeb życia.

14. *Jeden członek sekcyi Rennes.* Uważa także, że projekt nie wchodzi w stan i położenie każdego członka, nie ma względu na rozmaitość charakterów, temperamentów, nałogow, na nadzwyczajne okoliczności, pociągające za sobą jawne lub ukryte wydatki; na żonatych nakoniec i dziećmi obciążonych, którzy często z ubogiemi łączą się familiami, lub korzystniejsze nawet zawarłszy śluby, majątkiem żony rozrządzać nie mogą.

15. *Sekcya Londyńska i S Clermont*, żądają również mieć wzgląd na żonatych; pierwsza proponuje aby członkowie żonaci płacili podatek od 2/3 części, druga zaś od połowy tylko dochodów.

16. *Sześciu członków S. Troyes*, znajdując rozkład podatku za nieco uciąźliwy, wnoszą, iżby osobno płacić od żołdu, osobno od zarobku; zawsze jednak w tejże saméj proporcyi, jaka w rozkładzie ułożoną została; od tak bowiem rozdzielonego dochodu, ilosć wnoszonéj sumy mniejszą będzie.

17. *Członek z Ligueil* sądzi, iż sztuka lekarska, nie może być uważana jako źródło dochodów stałych, ale przypadkowych; często albowiem przychód miesięczny, trudniących się tą sztuką, na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb, bez zasiłków rządowych, byłby nie wystarczającym.

Opinia Centralizacyi. Lubo nie można zaprzeczyć, iż wszystkie prawie powyżéj przytoczone postrzeżenia i wnioski, bezwzględnie uważane, są słuszne w sobie; wszystkich jednak przyjąć niepodobna. Pominąwszy ten ważny wzgląd, iż zbyt skrzętne obliczanie grosza na publiczny użytek przeznaczyć się mającego, targowanie się, że tak powie-

my z dobrém publiczném, nie przystoi ludziom, daleko większe innego rodzaju ofiary ponieść gotowym — to nawet pominąwszy, gdybyśmy oznaczać i gatunkować chcieli rozmaite odcienia położeń, w jakich członkowie T^wa znajdują się, lub znajdować mogą, i z ostatnią skrupulatnością ich dochody i wydatki, na szali ścisłéj sprawiedliwości ważyli — musielibyśmy tak rozciągłe utworzyć prawo, jakie zaledwie dobrze uorganizowany naród przepisać sobie może — co oczewistém jest niepodobieństwem. Jak w całéj organizacyi naszéj, unikaliśmy drobiazgowych przepisów, wielkiemi rysami zakreślając sobie drogę postępowania naszego, tak i urządzając podatkowanie, drobne rzeczy prostemu rozsądkowi i sumieniu członków zostawić należy. Dla tego z poczynionych nad tym § uwag, te tylko przyjąć proponujemy, które obok słuszności jaka ich cechuje, bez zbytecznego zagmatwania ustawy, miejsce w niéj znaleść mogą. A takiemi są:

1° Nie wchodząc w rozmaite położenia członków żonatych i dzieci mających, sądzimy iż wniosek sekcyi Clermont (15), aby od połowy tylko dochodów swoich podatek opłacali, przyjętym być powinien.

2° Podatek brany tylko być może od rzeczywistych nie zaś pozornych dochodów; wskystkie więc wydatki wpływające na utworzenie całkowitego dochodu, bez których ten nie miałby miejsca, jako to: wydatki na założenie i utrzymanie fabryk i rękodzielni, zakupienie surowych materyałów, narzędzi, książek, koszta podróży, diety i t. p. powinny być potrącane, a podatek od pozostałéj dopiero ilości wnoszony.

3° Zamiast przewidywać i prawem oznaczać niezwyczajne położenia, w jakich członkowie znajdować się mogą, mniemamy iż najwłaściwszą jest rzeczą, sąd o nich zostawić Centralizacyi. Dotychczasowy § 8 *Postanowienia w przedmiocie składek i funduszów T^wa* (z dnia 5 Lipca 1835 roku) upoważnia Centralizacyą do umorzenia zalegających składek, zupełnego nawet od opłaty uwolnienia, na przedstawienie właściwych sekcyj; Centralizacya więc mogłaby jeszcze zmniejszać ilość rozkładem oznaczoną, ileby razy niezwyczajne wypadki, w wyjątkowém położeniu, którego z członków postawiły. Taki środek, wielu nieprzyzwoitościom zaradzający, z duchem ustaw naszych zgodny, przyjąć proponujemy.

Te modyfikacye pierwiastkowego projektu, do których dodawszy jeszcze zniżenie podatku od wyższych przychodów (o czém niżéj powiemy), czynią zadosyć powyższym, sprawiedliwym żądaniom członków, innym wprawdzie sposobem, ale do tychże samych, lub blisko takich rezultatów prowadzącym. Szczegołowe na to dowody, przez wzgląd na szczupłość miejsca pomijamy.

PARAGRAF 2.

18. *Jeden członek sekcyi Poitiers*, uważając iż § ten nie dosyć jest jasny, chciałby wyraźniejszego określenia, od jakich to funduszów nie wynoszących 20 fr: nie będą członkowie wnosili podatku.

19. *Sekcya Annonay i członkowie z Metz*, sądząc iż ci tylko ponosić winni ciężary, których dochód przenosi zaspokojenie pierwszych potrzeb, i przekonani że 20 franków miesięcznie nie są dostateczne do utrzymania się, proponują aby od 30 dopiero fr: podatek pobierać.

20. *Członkowie z Falaise i jeden członek sekcyi Clermont*, dla tychże samych powodów, od podatku uwolnić pragną tych wszystkich, których miesięczny dochód 25 fr: niewynosi.

21, *Ośmiu członków sekcyi Tuluzkiej* są za wypuszczeniem z tego § ustępu pod lit: *a*. Motywa ich są następujące: « Każdy w T^wie winien ponosić podatek choćby w najmniejszéj ilości; bo przyjmując zasadę wyjątkową, ta mogłaby być z czasem przeniesioną do kraju i uświeconą zwyczajem. Z drugiéj strony przyjęcie ogólnéj zasady podatkowania, nieuciążliwéj dla członków najmniéj mających, porówna ich w wykonywaniu obowiązkow tego rodzaju z innymi członkami, i przedstawi im możność odzywania się z większą śmiałością w czynnościach dotyczących kasy publicznéj. Interes więc własny tych członków przemawia za tém aby mieli udział w podatkowaniu. Obawa aby obciążeni wiekiem, kalecy, lub pobierający wsparcie z jakichkolwiek bądź źrodeł, dotkniętymi przez to nie byli, miejsca mieć nie może; bo prawo wyraźnie uwalnia takich od podatkowania. Stosowniéj byłoby aby prawo, nie zmuszało członków, najmniéj mających, do wnoszenia podatku; lecz wykonywanie obowiązków tego rodzaju zostawiło własnemu ich przekonaniu.»

22. *Jeden członek z Metz*, jest za wypuszczeniem z tego § ustępu pod lit: *c*, z powodu iż dodatkowe pomoce, o których ustęp ten mówi, nie mogą być uważane za wsparcie, ale tylko za wynagodzenie; trzech zaś pozostałych członków sądzą, iż odbierający takowe pomoce, od innych dochodów swoich, podatek wnosić powinni.

Opinia Centralizacyi. Projektując uwolnienie od składek tych wszystkich, którzy najpierwszym potrzebom swoim zadosyć uczynić nie mogą, chcieliśmy aby T^wo nowy złożyło dowód braterstwa, nakazującego najlżejsze nawet ciężary zdejmować z nieszczęśliwych, i całkiem je brać na siebie. Dla tego, jakkolwiek zasada przez 8 człon: S. Tuluzkiéj (21) popierana jest sprawiedliwą, niechcielibyśmy aby ją T^wo zastosowało; tém bardziéj, iż nie mając względu na źrodło dochodu, dotkniętyby przezto został i ten grosz, który pracą tylko, często krwawą, zarobiony bywa. Jeżeliby zaś szczególne okoliczności, postawiły kogo w położeniu, przez członków z Tuluzy przewidywaném; w tenczas łatwo z niego wyjść można, dobrowolną według możności ofiarą. Prawo bowiem uwalniając od składek, nie zakazuje ich wnoszenia; owszem, każdy ile razy może, tyle razy powinien, od mniéj gwałtownych potrzeb odjętą cząstkę, na użytek publiczny złożyć. Nie tylko więc nie jesteśmy za usunięciem przepisu literą *a* objętego; ale przeciwnie, wchodząc w słuszność uwag sekcyi Annonay i członków z Metz (19) wnosimy: aby od

3o dopiero franków podatek był wymagany; od mniejszych zaś dochodów, dobréj woli i możności każdego zostawiony.

Uznajemy również słuszność wniosku członka z Metz (22) aby pobierający jakiekolwiek pomoce z funduszów T^wa^, tak jak wszyscy inni, od całkowitego dochodu swojego podatek płacili.

PARAGRAF 3.

23. *Jeden członek S. Clermont*, dwa podaje wnioski: 1° aby na pokrycie nadzwyczajnych wydatków, zupełnie oddzielny ustanowić podatek, któregoby jedna część użytą była na bieżące tego rodzaju potrzeby, druga zaś nietykalna, na dalsze, ważniejsze działania zachowaną została: albo też 2°, aby dwa ustanowić podatki: jeden na zaspokojenie wewnętrznych, drugi nadzwyczajnych wydatków. Pierwszy byłby wnoszony stosownie do rozkładu w projekcie podanego, drugi o połowę mniejszy. Do wewnętrznych wydatków należy udzielająca się pomoc potrzebnym.

24. *Sekcya Tuluzka* zamiast drugiego ustępu § tego, proponuje następujący:
» Członek odbierający od familii wsparcie peryodyczne, jak inni członkowie
» obowiązanym jest oświadczyć kasyerowi ile odebrał, i od ogólnéj sumy,
» rozłożonéj na czas mu przeznaczony do użycia przez familią, stósownie do ta-
» ryfy miesięczny podatek opłacić » Sekcya ta sądzi iż odbierający zasiłki od familii ciągłe lub jednorazowe, niezostali pod ogólne podatkowanie, podług zasady przyjętéj podciągnięci; dla tego zaś rozkłada odebraną sumę na części, iż podatek od całéj byłby dla płacącego uciążliwy.

25. *Jeden członek tejże sekcyi*, uważając iż trudno jest częstokroć oznaczyc czas na jaki zasiłki od familii przeznaczone zostały, wnosi aby sumę nadesłaną rozkładać na 12 miesięcy, i gdyby takowa była ciągłą, dołączać ją do żołdu, jednorazową zaś, dzielić jak wyżéj, i oddzielnie od niéj podatek płacić.

26. *Inny członek tejże sekcyi*, żąda aby odbierający pomoc od familii, 3/4 oddawali na potrzeby T^wa^, czwartą tylko część dla siebie zostawując.

27. *Członek z Challans* mniema, iż przed ustanowieniem rozkładu podatku, należy przedewszystkiém Centralizacyi, zebrać statystyczne wiadomości o dochodach jakie członkowie mają, oznaczyć potém z ogólnéj masy procent do pokrycia wydatków T^wa^ potrzebny, i takowy na członków, stosownie do dochodów jakie każdy ma rozłożyć.

28. *Sekcye Avignon, Annonay, Chalons, Montpellier* jakoteż członkowie z Sekcyj *Londyńskiéj*, *St-Etienne*, *Lemans*, *Rennes*, *Clermont* i z *Falaise*, *Avranches*, *Villedieu*, *Briquebec*, *Cannes*, *Chalans*, zastanawiając się nad rozkładem podatku, przez nas zaprojektowanym, uważają iż rozkład ten z jednéj strony zbyt jest uciążliwym dla członków większe dochody mających, a przez to zamiast powiększenia funduszów, zmniejszenie ich pociągnie za sobą; z drugiéj znowu, przeszedłszy 200 fr: jest niewykonalnym, bo od 500 fr: wymaga 250 fr: podatku, a od 1000 całkowity dochód zabiera. Proponują więc inne następujące rozkłady:

28. *Sekcya Avignon* wnosi, aby od 21 fr: dochodu płacić podatku sous 1; od 22 fr:—sous 2; od 23—sous 3 i t. d. od każdego przybywającego franka po jednym sous: tym sposobem 2, 3, 4, razy większy dochód mający, płacić będzie podatek w tejże saméj proporcyi, to jest 2, 3, 4 razy większy.

29. *Sekcya Annonay, 7 członków Sekcyi St-Etienne, członek z Cannes, członek z L'aigle, i członek z Briquebec*, są również przeciwko rozkładowi progresyjnemu. Sekcya Annonay i członek z Cannes żądają aby na podatek składać

1/20 część całkowitego dochodu; członek z L'Aigle po 3 cent: od fr: członkowie zaś z St Etienne, dzienny dochód, z jakiegokolwiek źródła pochodzący. Ci ostatni tém motywują swój wniosek, iż podatek progresyjny istnieć jeszcze nie może, bośmy do tak znacznych ofiar nieusposobieni; wprowadzony zaś w wykonanie zmniejszyć koniecznie musi Twa dochody.

30. *Jeden członek z sekcyi Rennes*, w razie gdyby jego myśl (37) przyjętą nie była, żąda przynajmniéj, aby podzielić liczby wyobrażające dochód na dziesiątki, i od tych dziesiątków podatek pobierać.

31. *Członkowie z Falaise*, 8 *członków sekcyi Le Mans i* 6 *członków sekcyi Londyńskiéj* proponują zmniejszyć podatek, rozkładem projektowany, do połowy; ci ostatni zastrzegają wszakże, iż tak zmniejszony rozkład trwać tylko ma póty, póki Centralizacya o niedostateczności wpływów praktycznie przekonana, powiększenia nie zażąda; członkowie zaś z Falaise nowy następujący § chcą mieć dodany: » Oprócz stałéj miesięcznéj od każdego członka składki, » według ogólnego rozkładu, zostawia się do woli każdego gorliwego członka » z prawdziwém poświęceniem się dla sprawy ogólnéj, którego mocno interes » demokratyczny obchodzi, wnoszenie większych i nadzwyczajnych składek, » stosownie do jego dochodu i możności. Składki tego rodzaju, przy kwartal- » ném zdaniu sprawy, będą wykazywane z wymienieniem imienia i nazwiska » każdego wnoszącego członka, który przenosząc interes ogólny nad swój oso- » bisty, czynnie tym sposobem prace Twa popiera. »

32. *Jeden członek sekcyi Clermont* żąda aby od 20 fr: dochodu, 30 tylko cent: płacić, oznaczając dalsze ilości, sposobem użytym do rozkładu proponowanego przez Centralizacyą.

33. *Czterech członków z Avranches i jeden z Villedieu*, taki proponują rozkład: od 21 do 30 fr: dochodu, płaci się 2 cent: od każdego franka—od 31 do 40 fr: po 3 cent: — od 41 do 50 po 4 cent: i t. d. aż do sumy 100 fr: od któréj postęp coraz wolniejszym być powinien. Będzie więc od 21 fr: dochodu 42 cent: podatku; od 30 fr: — 60 cent; od 36 fr: — 1 fr: 2 cent; od 45 fr: — 1 fr: 80 cent; od 100 fr: — 9 fr:; od 200 fr: — 28 fr:

34. *Sekcya Challons*. « Uczucie słuszności i potrzeba obszerniejszych dochodów w Twie, nakazuje nam obstawać za zmianą dotychczasowego sposobu podatkowania; zgadzamy się dla tego z podanym projektem, robimy jednak uwagi, głównie przeciw jednemu paragrafowi 3u skierowane. Czyli zarobek z pracy ma być obciążany podatkiem? czyli dochody prywatne mają się przyczyniać w części do korzyści publicznych? nie było przedmiotem dyskusyi naszych; gdyż jestto tak widoczne, iż żadnemu nie może podlegać rozbiorowi. Rozkład tylko podatkowania, zwrócił uwagę naszę. Z wzrostem summ, postęp projektowany jest zbyt gwałtowny, i dochody zarobkowe nadto obciążone; gdy przeciwnie summy średnie i dochody od rządu pobierane, za wielkiéj doznają ulgi. Nie własny nami powoduje interes, nie osobistemi kierowani widokami, podajemy nasze uwagi; dobro jedynie Twa i sprawy niém wyobrażanéj, przed oczyma mamy. Nasza sekcya powiększéj części rządowemi obywająca się zasiłkami, nie widzi uciążliwym dla siebie dotychczasowy sposób podatkowania, widzi jedynie dochody Twa za szczupłe; dla zaradzenia więc temu, uważa za konieczne, by dochody pracy osobistéj przyczyniały się w części do pomnożenia dochodów kasy publicznéj; lecz również dobrze zrozumiany interes Twa nie nakazuje nam większe sumy, jakie pomiędzy nami istnieć mogą, zbytecznie obciążać, a tém samém do niewypłaty lub zaległości zmuszać. Nadto większe mający dochody, obszerniejsze ma do zaspokojenia potrzeby, większe wydatki: od 200 fr: dochodu, 40 fr: podatku, byłoby za uciążliwe. Nasz więc postęp w tém od waszego się różni, iż wyższy na pomniejsze dochody, a na

znaczniejsze mniejszy nakłada podatek ; nadto tę korzyść w naszym widzimy, iż najdrobniejszym z łatwością ulegać może modyfikacyom.

Podatek w postępie rosnącym, jest bez zaprzeczenia jedynym środkiem rozłożenia ciężarow publicznych, stosownie do możności członków ; lecz dla zadosyć uczynienia temu warunkowi, potrzeba aby postęp podatkowania : 1° zdolnym był podług potrzeby i okoliczności przyjąć stosowny stopień wzrastania ; 2° rozciągał się do odległych dosyć dochodów, osłabiając je tylko, bez zniszczenia ich zupełnie ; 3° ciągnął swoje wzrastanie bezpośrednio z liczb przedstawiających dochody. » Stosownie do tego sekcya Chalons projektuje rozkład, w którym od 20 fr: płaci się podatku 62 cent; od 30 fr: — 1 f. 15 c ; od 36 f. — 1 f. 51 c; od 45 f. — 2 f. 12 c; od 100 f. — 7 fr; od 200 fr. — 19 f. 80 c. Tabella jéj ułożoną jest podług formuły $x = na \sqrt[m]{a}$, na szczególną wartość $m = 2$, $n = 0{,}007$, co czyni $x = 0{,}007.\ a\sqrt{a}$ (1).

35. *Sekcya Montpellier* przedstawiając swój rozkład podatku, tak go motywuje :

» Mając na baczeniu, iż rzadki jest zakątek krajów, przez emigracyą zamieszkałych, w którymby z 20^u lub 25^u fr: utrzymać się można było, widoczna jest iż członkowie taki tylko przychód mający, bez ujmy niezbędnym potrzebom,

---

(1) Do ułożenia formuł, (mówi sekcya Chalons) które zadosyć czynią wszystkim warunkom podatkowania postępowego, wyjść można z téj zasady : Podatki są w stosunku złożonym, ze stosunku dochodów, stosunku ich pierwiastków i stosunku czasów ; tak dalece, iż nazwawszy przez n podatek miesięczny od 1, przez a dochód miesięczny, przez m wykładnik pierwiastku, przez t czas w miesiącach, przez x podatek dochodu a, w końcu t mamy

$$\left.\begin{array}{l} 1 : a \\ 1 : \sqrt[m]{a} \\ 1 : t \end{array}\right\} = n : x$$

Biorąc mnogość poprzedników do mnogości następników w pierwszych trzech stosunkach, otrzymujemy $1 : t.\ a \sqrt[m]{a} :: n : x$

ztąd podług własności proporcyi ilorazowéj wypada : $x = n.\ t.\ a \sqrt[m]{a}$

Dla wygodniejszego użycia téj formuły, przypuśćmy iż t wyraża czas jednego miesiąca, czyli co na jedno wychodzi iż $t = 1$, w tym razie x wyrażać będzie podatek miesięczny od dochodu a, i dany będzie przez formułę $x = n.\ a.\ \sqrt[m]{a}$ . . . . (1)

Dla wskazania użycia téj formuły, założmy sobie wyrachować podatek od dochodu miesięcznego fr: 100, biorąc od 1 fr: miesięcznego dochodu 0,007, i zgodzmy się wziąść $m = 2$, w tym razie będziemy mieli $a = 100^{\text{fr.}}$, $n = 0{,}007^{\text{fr.}}$, a następnie z formuły (1)

$$x = 0{,}007^{\text{fr.}} \times 100^{\text{fr.}} \times \sqrt{100} = 7^{\text{fr.}}$$

Formuła ta jeszcze pozwala nadać taki charakter szeregowi, iżby dochod pewny b płacił $\frac{b}{\gamma}$ (kiedy inny a, w pewnéj odległości, większy od pierwszego ma płacić $\frac{a}{\delta}$ (tu δ i γ przedstawiają jakiekolwiek bądź liczby całe lub ułamkowe). Na ten cel potrzeba zadeterminować dla formuły (1) stosowny wykładnik m, i podatek od jedności, to jest n; do czego służą formuły :

niemal żadnego podatku wnosić nie są w możności; lecz chcąc ażeby jak najmniéj pozbawionych było zaszczytu przykładania się do ogólnego dobra, przez ponoszenie choćby najmniejszego ciężaru, Two powołując ich do téj powinności, pamiętać winno ażeby ta, jak najmniéj na nich ciążyła.

Z drugiéj strony, doświadczenie uczy, iż utrzymujący się z jakiegokolwiek rodzaju pracy, wystawieni są na nierównie znaczniejsze wydatki od tych, którzy żyjąc z zasiłków przez naród udzielanych, lekkie tylko, albo żadnego wcale nie mają zatrudnienia. Zbytecznem byłoby dowodzić téj prawdy, że w miarę przychodów, zwiększają się potrzeby. Stosunki towarzyskie, jakie w téj kategoryi będący, w społeczeństwie w którém żyją zawierać są niejako zmuszeni, na konieczne i stosunkowo większe, narażają ich wydatki; progresya więc w podatkowaniu przez Centralizacyą przyjęta dla nich za mocną będzie.

Uwagi te, oprócz wielu innych, skłoniły nas, iż podany przez Centralizacyą rozkład zmodyfikować proponujemy. Modyfikacya ta zdawać się może zmniejszającą dochody Twa; lecz w skutku rzecz się ma wcale przeciwnie. Porównanie kilkoletnich wpływów w Twie, przez Centralizacyą uczynione, najmocniéj tego dowodzi. *Własne doświadczenie*, (mówi Centralizacya okól: 3

$$m = -\frac{\log: a}{\log: \delta .\, n} \ldots (2)$$

$$\log: n = \frac{\log: a \times \log: \gamma - \log: b \times \log: \delta}{\log: b - \log: a} \ldots (3) \text{ albo}$$

$$n = \text{liczbie (logarytm} = \frac{\log: a \times \log: \gamma - \log: b \times \log: \delta}{\log: b - \log: a})$$

Co się wyraża w języku zwyczajnym tym sposobem: n równa się liczbie któréj logarytm równy jest wyrażeniu $\frac{\log: \gamma \times \log: a - \log: \delta \times \log: b}{\log: b - \log: a}$ obrachowanemu w liczbach na szczególną wartość wielkości a, b, γ, δ.

Zadajmy sobie naprzykład ułożyć za pomocą formuły (1) szereg podatków taki w którym przypadłoby na dochód 16000 fr: miesięcznego podatku $\frac{16000}{8}$ a zaś na dochód 100 fr: podatku $\frac{100}{20}$; w tym przypadku mieć będziemy $a = 16000$ f, $b = 100$, $\delta = 8$, $\gamma = 20$, a następnie dla obrachowania formuły (3) mamy podług tablic logarytmów naturalnych

$$\log: a = 16000 = 4{,}20412$$
$$\log: b = \quad 100 = 2{,}00000$$
$$\log: \delta = \quad 8 = 0{,}90309$$
$$\log: \gamma = \quad 20 = 1{,}30103$$

a zatém z formuły (3) mieć będziemy

$$\log: n = \frac{4{,}20412 \times 1{,}30103 - 2 \times 0{,}90309}{2 - 4{,}20412} = -1{,}66212$$

Biorąc liczbę odpowiednią temu logarytmowi wypada $n = 0{,}0218$

Mając już wartość liczebną wielkości n, łatwo jest obrachować w liczbach wykładnik m; w rzeczy saméj wprowadzając w formule (2) za n, δ i a ich wartości, odpowiadające 0,0218, 8, 16000,

otrzymujemy $m = -\frac{\log: 16000}{\log: 8 \times 0{,}0218} = -\frac{4{,}20412}{0{,}75903} = 5{,}53881$

Wprowadźmy wartości m i n tu wyrachowane do formuły (1) a otrzymamy formułę $x = 0{,}0218 \times a \sqrt[5{,}53881]{a} \ldots$ (4) która deter-

str: 22) *uczy nas, iż uciążliwa składka zmniejsza wpływy, kiedy lżejsza je powiększa.*

Przekonani, że samo porównanie obudwu rozkładów najlepiéj wykaże między nimi różnicę, a przytém dla oszczędzenia kosztu druku, ograniczamy się na tych kilku uwagach, opierając je na téj myśli Centralizacyi: *iż uczucie sprawiedliwości z jednéj, a dobrze zrozumiany interes Twa z drugiéj strony, nakazują składki uczynić jak najmniéj uciążliwemi.*

System rozkładu przez nas przyjęty, nie przedstawia wprawdzie téj jednostajności, co Centralizacyi; lecz oczewista jest, że podatkowanie na nim oparte, obok prościejszéj, dostępniejszéj dla każdego rachunkowości, pewniéj zmierza do osiągnienia pożądanego celu; bo podaje sposób zebrania największych ile można wpływow, bez uciążenia wielu członków.

Winniśmy tu dodać, że wzgląd na zwiększone potrzeby Twa, niedozwala przypuszczać, ażeby tak zmodifikowane podatkowanie, za uciążliwe uważane

---

minuje szereg podatków taki, iż na dochód $a = 16000$ daje podatku $\frac{16000}{8} = 2000$, a na dochód $a = 100$ daje podatku $\frac{100}{20} = 5$; dla sprawdzenia tego dość jest podstawić w formule (4) raz 16000 za a, drugi raz 100 za a, i wykonać działanie wskazane. W pierwszym razie otrzymamy $x = 0{,}0218 \times 16000 \sqrt[5{,}53881]{16000}$

Dla wykonania działania wskazanego użyjmy logarytmów, jako jedyny środek w podobnym razie; bo wyciąganie pierwiastków wysokich stopni zwyczajnym sposobem jest niepodobném; za ich pomocą mamy $\log: x = \log: (0{,}0218 \times 16000 \sqrt[5{,}53881]{16000})$ czyli

$$\log: x = \log: 0{,}0218 + \log: 16000 + \log: \sqrt[5{,}53881]{16000}$$

a ponieważ $\log: \sqrt[5{,}53881]{16000} = \frac{\log: 16000}{5{,}53881}$ ztąd

$$\log: x = \log: 0{,}0218 + \log: 16000 + \frac{\log: 16000}{5{,}53881}$$

Po wykonaniu działania mamy $\log: x = 3{,}30103$; biorąc liczbę odpowiednią logarytmowi mamy $x = 2000$ t. j. $\frac{16000}{8}$ czyli ósmą część.

W drugim razie kładąc w formule (4) 100 za a, otrzymamy tym sposobem co i w pierwszym razie $x = 0{,}0218 \times 100 \sqrt[5{,}53881]{100}$ następnie

$$\log: x = \log: (0{,}0218 \times 100 \sqrt[5{,}53881]{100}) = \log: 0{,}0218 + \log: 100 + \frac{\log: 100}{5{,}53881}$$

czyli $\log: x = 2{,}00000 + \frac{2{,}00000}{5{,}53881} - 166212$

a stąd $\log: x = 0{,}69897$.

Biorąc liczbę odpowiednią logarytmowi mamy $x = 5$ fr: podatek od 100, który czyni zadość drugiemu warunkowi to jest $5 = \frac{100}{20}$

Podług tejże formuły (4) od 50000 dochodu mamy 7677 fr: podatku, od 100000 fr: dochodu 17402fr: podatku a od 1000000 fr: 263710.

być miało przez tych, którzy od lat tylu czynami dowodzą, że dla ojczystéj sprawy na wszystko są gotowi; bo ich wyznanie ma za zasadę braterstwo i poświęcenie.»

Projektowany przez tę sekcyą rozkład jest następujący: Od 20 fr: dochodu 5 sous podatku; od 21 fr: sous 6; od 23 fr: sous 7; i tak następnie, od każdego przybywającego na dochód franka po sous jednym podatku, aż do fr: 30 — potém od 31 fr: do 40 po 1 1/2 sous — od 41 do 100 po 2 sous — od 101 do 150 po 3 sous — od 151 do 200 po 4 sous i t. d. Stosownie więc do tego podatek od 20 fr: wynosić będzie 25 cent; od 30 fr: — 45 cent; od 36 — 1 fr: 20 cent; od 45 fr: — 2 fr; od 100 fr: — 7 fr: 50 cent; od 200 fr: — 25 fr:

Opinia Centralizacyi. Obadwa wnioski członka S. Clermont (23), nie trafiły do naszego przekonania. Zasoby Tow: są zbyt szczupłe, aby odkładana przez kilka nawet lat suma, skuteczną pomoc, ostatecznym działaniom Tow: przynieść mogła: innych do tego obfitszych szukać należy źródeł; rozdzielenie zaś funduszów na wewnętrzne i zewnętrzne potrzeby, zmniejszyłoby sumę, którą dziś Centralizacya rozporządzać może, a tém samém nieraz by utrudniło wykonanie ważniejszych przedsięwzięć.

Co do sekcyi Tuluzkiéj (24), nasz projekt obejmuje właśnie jéj żądanie; wsparcia albowiem *peryodycznie od familii odbierane*, nie można podciągać pod *przypadkowe*, *jednorazowe* przychody, o których § 3 mówi; rozdział zaś na miesiące, tak jest naturalny, iż wspomniawszy o nim w motywach (na str: 26), byłoby zbytecznie osobny jeszcze przepis stanowić.

Inaczéj rzecz się ma z przypadkowemi, jednorazowemi pomocami, które niekiedy od familij swoich odbierają członkowie; nie podobna jest, jak tego chce jeden członek z S. Tuluzkiéj, rozkładać je na 12 miesięcy, bo często z takowego rozdziału, nicby się prawie Tow: nie dostało; a tém bardziéj 3/4 odebranéj od familii pomocy, na Tow: przeznaczać, bo tak wielki podatek, byłby dla płacącego zbyt uciążliwy, a tém samém rzadko kiedy do zrealizowania podobny. Bez wielkich również trudności, niedałaby się utworzyć statystyka przez członka z Challans proponowana; do oznaczenia zasady w rozkładaniu podatku, jest ona niepotrzebną, a miesięczne wpływy najlepiéj zawsze okazują, czy podatek jest lub nie dostateczny.

Reszta uwag, nad § tym poczynionych, ściąga się do projektowanego przez nas rozkładu. Rozpatrzywszy się w nich wszechstronnie, uczuliśmy słuszność żądania, aby postęp podatku nie tak nagle wzrastał; tém chętniéj na to przystajemy, iż mniéj uciążliwe składki, powiększą niewątpliwie ogólny Tow: dochód. Przytoczone motywa trafią zapewne do przekonania reszty członków Tow: dla tego nierozciągając się nad niemi, przechodzimy do rozbioru podanych środków.

Prosta tylko niewiadomość, podać mogła niektórym członkom (28, 29) myśl, aby w miejsce postępowego, proporcyonalny zaprowadzić podatek. Podatek postępowy tak jest ze sprawiedliwością zgodny, iż gdzie tylko głosu sumienia nieprzytłumiły przesądy i samolubstwo, wszędzie był używany. Znała go starożytność; dzisiejsze narody w wielu już przypadkach używają; a w tułactwie naszém, jak tylko składki dawać zaczęto, nigdy stosunkowo, zawsze progresyjnie je rozkładano. Nie wymaga on, jak członkowie S. Ste Etienne sądzą, wielkich, nadludzkich ofiar; stosownie bowiem do przyjętéj zasady, dla największych nawet dochodów może on nie być uciążliwym; jak to z powyższych rozkładów, a szczególnie S. Chalons, wyraźnie się okażuje. I w naszym projekcie, gdybyśmy do wyższych jak 200 fr: summ podatek rozciągnęli, zbyt oczewistą jest rzeczą, iż rozkład musiałby być zmodyfikowany. Stosownie do okoliczności, potrzeb, i celu, można rozkład zmieniać, nakładając większe lub mniejsze ciążary, na rozmaite przychody, ale zasady zmieniać nie można.

Niektórzy członkowie chcieliby zmniejszyć do połowy ilości projektem naszym podane (31). Bez poprzedniego doświadczenia śmiało dziś twierdzić możemy, iż tak zmniejszony podatek, na zaspokojenie wszystkich Tow: potrzeb byłby niedostateczny. Niedostatek ten dopełniając dobrowolnemi ofiarami, stosownie do wniosku członków z Falaise (31), niemoglibyśmy uniknąć nieprzyzwoitości, które przy rozbiorze ogólnych uwag wykazane zostały.

Pozostają jescze wnioski sekcyj Montpellier (35) i Chalons (34), i członków z Avranches (33), odmienną zasadę do ułożenia progresyjnego rozkładu przedstawiające.

Porównywając je z sobą, znajdujemy naprzód, iż rozkład S. Chalons tę ma wyższość nad dwoma drugiemi, że w nim postęp rośnie ciągle, bez żadnéj przerwy, z liczb przedstawiających dochody; kiedy równie członk: z Avranches, jak i S. Montpellier, dzieląc szereg dochodów na części, przy przejściu z jednéj do drugiéj, postęp ten przerywają. I tak w rozkładzie członków z Avranches, znajdujemy, iż od 29 f. płaci się podatku 58 c., od 30 fr:—60 c., a od 31 fr:—93 c., to jest od przybyłego franka w pierwszych dwóch razach bierze się 2 c., a w ostatnim 33 c. W wyższych sumach, ta różnica jest jeszcze wydatniejsza. Od 100 *np.* fr: płaci się 9 fr: podatku, a od 101 fr: — 10 fr: 10 c.; mającemu przeto 101 fr: dochodu, po opłaceniu podatku mniéj zostaje, jak temu którego dochód 100 fr: wynosi. Taki przeto rozkład przyjęty być nie może

W projekcie S. Montpellier, przejście to jest nierównie łagodniej-

sze: *np*. od 99 fr: płaci się 7 fr: 40 c.; od 100 fr: — 7 fr: 50 c.; od 101 f. — 7 fr: 65 c.; w bardzo dopiero wysokich sumach, nieprzyzwoitość jaką rozkład czł: z Avranches przedstawia, w rozkładzie S. Montpellier uczućby się dała.

Porównywając projekta S. Chalons i Montpellier, pod względem zastosowania przyjętéj od nich zasady, sądzimy iż projekt S. Chalons zbyt uciążliwy nakłada podatek na niższe dochody, od wyższych zaś za nadto małego żąda. Projekt S. Montpellier więcéj odpowiada obecnemu Tow: położeniu; zmnieszając podatek od znaczniejszych sum, nie przenosi go na mniejsze, a tém samém więcéj ze sprawiedliwością i dobrze zrozumianym interesem Tow: jest zgodny. Możnaby wprawdzie rozkład S. Chalons zmodyfikować, dzieląc liczby wyobrażające dochod na pewne kategorye i w każdéj z nich zmieniając w podanéj formule wartość *m* lub *n*; lecz w takim razie nabędzie on nieprzyzwoitości od projektu S. Montpellier nieoddzielnych.

Dla tego to, mając na względzie, iż każde prawo powinno być jak najjaśniéj przez wszystkich pojęte i zrozumiane, kiedy między projektami sekcyj Chalons i Montpellier wybierać przychodzi, proponujemy przyjąć rozkład téj ostatniéj; gdzie zasada jest prosta, do pojęcia i zastosowania dla każdego łatwa.

PARAGRAF 4.

36. *Trzech członków sekcyi Rennes*, takie nad tym § czynią uwagi: « Paragraf ten wykazuje, że jest tablicą podatkową, z któréj z wniesionego podatku do poborcy, sposobem rachuby kwadratow dojść można, ile który kontrybuent miał dochodu w ciągu miesiąca, i odwrotnie ile od jakiéj sumy ma tenże płacić; czyli jaśniéj mówiąc, w tablicy znajduje się paragraf 4ty a w nim tablica podatkowa. Jest przeto już zbytecznym. Głównie nie idzie tu przecież o to; pojdźmy do dalszych uwag. Rzeczony paragraf, niedostatecznie obejrzany przez Centralizacyą, nieprzynosi chluby towarzystwa uczuciom; bo cóż to donoszenie siebie samego przed poborcą ma znaczyć? maż to być niejako zapobieżeniem przeciw popełnić się mogącemu świętokradztwu? Jest to ubliżeniem czystości cnot demokratycznych. Jeśli zaś, jak się zdaje Centralizacyi, dobrze był obejrzany, dowodzi to braku przekonania moralnego, że potrzebnemi cnotami Towarzystwo przejęte; jak się to wyraźnie w natępującym punkcie rozumieć daje: « fałszywych deklaracyi między ludźmi poświęcenia przypuszczać niemo» żemy, a jeżeliby się kiedy zdarzyły, ustawy nasze surowe przepisują kary » na tych wszystkich, którzyby własny, osobisty interes nad dobro ogólne » przenieść niewahali się. » Pytamy się jeżeli kontrybuent zatai rzeczywisty swój dochód, kto ma być denuncyantem na współbrata? bo nieprzypuszczamy, aby sam siebie mógł denuncyować; ażeby zatém surowość prawa na niego wypuścić, potrzeba go wykréślić z łona Towarzystwa, ale razem z nim i denuncyanta, jako członka ubliżającego moralności i cnotom demokratycznym. Jestże to moralność którą mamy wśród nas samych jeszcze wypiastować?

Obywatele! — Pisząc paragraf 4, przewidzieliścież dobrze jakie skutki za sobą pociągnie? obejrzeliściež dobrze, na jaką pogardę nas i siebie samych wskazujecie? Na zewnątrz czeka nas naigrawanie i zarzuty niewiary naszéj w czy-

stość zasad. Surowość tylko cnot demokratycznych jest rękojmią w dopełnianiu świętych obowiązków, ale nie surowość nadciągniętych form prawa; bo formy, jako tylko formy, stać koniecznie muszą niżéj prawych uczuć, poszukiwać się mających w moralnych posadach nieskażonego sumienia i serca, z których wzrost swój biorą zasady demokraty.»

37. *Jeden członek S. Rennes*, w oddzielném pismie, na takichże samych opierając się powodach, § ten również odrzuca, i wnosi aby każdy członek obliczywszy najskrupulatniéj dochody swoje, oświadczył sekcyi ile każdo-miesięcznie podatku chce wnosić, stosując się wszakże do ustanowionéj przez Tow: taryfy.

38. *Dwóch członków z Falaise* sądzi, iż oświadczenie przed kasyerem, wolę członków krępuje; w miejsce więc tego § podają następujący: «Każdy członek obowiązany jest co miesiąc, stosownie do swego dochodu, sumiennie przypadającą na niego ilość składek, najakuratniéj do sekcyi, do któréj należy, wnosić.»

39. *Sześciu członków sekcyi Paryzkiéj*, podobnyż projektują paragraf: «Każdy członek, stosownie do dochodów swoich, obowiązany jest sumiennie złożyć na ręce kasyera co miesiąc, ilość na niego przypadającą.» Członkowie ci opierają się na tém, iż ludzie z poświęceniem się i prawdziwą gorliwością chcący służyć sprawie narodowéj, i z radością nieść ulgę cierpiącym, dobrowolnie ofiary swoje składać powinni, a datek ich o dochodach jakie posiadają będzie stanowił; spowiedź zaś jakiéj projekt wymaga, nie korzyść, ale raczéj uszczerbek sprawie publicznéj przynieść może, przez obudzanie nieufności między członkami.

40. *Jeden członek S. Poitiers* uważa, iż nie ma dosyć gwarancyi w oświadczeniu jakie członkowie mają robić przed kasyerem, i przez wzląd że tenże mógłby być podejrzewany o porozumiewanie się z wnoszącymi podatek, chce aby takowe oświadczenie, robione było przed komisyą, ze trzech *np.* członków złożoną.

41. *Sekcya Annonay* żąda aby deklaracya dochodów, nie samemu tylko kasyerowi, ale przed sekcyą czynioną była; nie sądzi albowiem aby między braćmi co tajnego być mogło, aby zatém sekcya nie mogła wiedzieć tego, co jedna osoba wiedzieć może.

42 *Jeden członek z Metz* żąda także, aby deklaracya czynioną była nie kasyerowi lecz sekcyi; zastrzeżenie zaś, iżby oświadczenie to za obręb sekcyi nie wychodziło, niepotrzebném sądzi.

43. *Sekcya Clermont* i jeden jéj członek, oddzielnie uwagi czyniący, są również za usunięciem tego zastrzeżenia.

Opinia Centralizacyi. Przedstawiając T^wu^ przepis paragrafem tym obięty, czuliśmy jak drażliwą poruszamy kwestyą. Ufni więcéj sumieniu każdego członka, jak wszelkim śledczym środkom, godności i charakterowi T^wa^ ubliżającym, radziliśmy poprzestać na prostém przed jedną osobą oświadczeniu. Oświadczenie to wzięli niektórzy członkowie za środek kontrolowania; lub sami wyznają (36, 39,) iż tabela rozkładu obejmuje § 4. I w rzeczy saméj, składający kasyerowi fr: *np.* 10 podatku, już tém samém objawia, że dochód jego miesięczny 100 fr: wynosił; tabela więc do kontrolowania, już byłaby dostateczną, a oświadczenie z tego względu niepotrzebne. Lecz przy składaniu podatku, zachodzić mogą rozmaite wątpliwości, co do wnosić się mającéj podług prawa kwoty, co do odtrącenia przychodów podatkowi nieulegają-

cych, rozdzielenia dochodów na miesiące, i t. p. których rozstrzygnienie zostawiwszy płącącemu tylko, zajśćby mogły na szkodę T^wa mimowolne omyłki. Nie będą one miały miejsca, jeżeli osoba zaufaniem sekcyi zaszczycona, interes T^wa reprezentująca, rozpatrzy je i wspólnie z płacącym oceni, w duchu téj braterskiéj wyrozumiałości, jaka ogół stowarzyszenia naszego cechuje. Oświadczenie więc przed kasyerem, nie dla kontrolowania, śledzenia dochodów, ale z tego względu jest konieczne; dla tego nie widzimy również potrzeby, aby przed sekcyą czynione być miało.

Nad uwagami trzech członków sekcyi Rennes (36) rozwodzić się nie możemy, mówiąc do T^wa, które łatwo ocenić potrafi, czy oskarżenie o fałszywą deklaracyą, o zatajenie rzeczywistych dochodów, tak jak każde inne, usunięcie niegodnego członka za sobą pociągające, jest moralności przeciwne, lub z prawidłami jéj zgodne.

Co do zastrzeżenia, aby deklaracya przed kasyerem uczyniona nie wychodziła za obręb sekcyi (43 44), to proste ostrzeżenie które w obecném położeniu dać koniecznie członkom należało, bez nieprzyzwoitości usunięte być może.

PARAGRAF 5.

44. *Jeden członek S Poitiers* żąda, aby tak jak dotąd składane były dwa podatki, jeden na potrzeby Tow:, drugi na wsparcie potrzebujących.

45. *Trzech członków sekcyi Tuluzkiéj* wnosi, aby jeden tylko był podatek do zaspokojenia wszystkich potrzeb; przez co Centralizacya będzie mogła użyć cały remament z podatku braterskiego na inne przedmioty, co jéj dotąd prawem wzbronione było; członkowie ci sądzą albowiem, iż składki z po za T^wa, do kasy jego wnoszone, pochodzą od naszych przyjaciół politycznych, dla których obojętną będzie rzeczą użycie funduszów podatku braterskiego na inny przedmiot, byleby potrzeby cierpiących zaspokojone były.

46. *Jeden członek sekcyi Poitiers* mniema także, iż nienależy rozdzielać zebranych składek, ale zostawić je, jako jeden ogólny fundusz, pod zarząd Centralizacyi.

47. *Sekcya Marmande* chcąc aby Centralizacya użyć mogła całéj pozostałości od podatku braterskiego na działania T^wa, proponuje następujący §: « Centralizacya udzielać będzie z ogólnego podatku wsparcie potrzebującym, mając » wzgląd, aby na ten przedmiot niewychodziło więcéj jak 1/3 część miesięcznego wpływu. »

48. *Trzech członków z Metz*, podział podatku na dwie równe części za najsłuszniejszy uważają; jeden zaś mając wzgląd na pomnożone potrzeby Tow: jako też na prawdo-podobne pomnożenie się wpływów, proponuje aby 3/5 ogólnego przychodu na potrzeby Tow: obracać, a 2/5 na fundusz braterski.

49. *Jeden członek z S. Tuluzkiéj i jeden z S. Bordeaux* wnoszą: aby 1/4 ogólnego dochodu na wsparcie potrzebujących przeznaczyć, a pozostałe 3/4 na zaspokojenie wydatków Towarzystwa.

50. *Dziesięciu członków S. Avignon* proponując w takiejże saméj proporcyi rozkład ogólnych składek, wniosek swój następującemi uwagami motywują:

» Mało jest w emigracyi członków, którzyby zostając bez żołdu, nie znaleźli zatrudnienia przynoszącego im zarobek wystarczający na utrzymanie. Sła-

bowici, niezdolni do pracy dla wieku, mają zachowane zasiłki rządowe jak dawniéj. Wydatki więc na wsparcie potrzebujących będą tylko jednorazowe, i coraz więcéj zmniejszać się powinny; Sekcyj zaś obowiązkiem jest, z wszelką skrupulatnością oceniać potrzeby żądających wsparcia, i ułatwiać ile możności zarobkowanie zdrowym, bez zatrudnienia będącym.»

51. *Członkowie z Avranches i jeden z Villedieu*, proponując również, aby 1/4 tylko podatku, na wsparcie potrzebnych użytą była, dodają jeszcze następujący wniosek: «Nikomu z ziomków zasiłki rządowe pobierających, ani w razie ich słabości, ani w żadnym przypadku, nie będzie udzialane wsparcie z kasy publicznéj, jak tylko w sposobie pożyczki, i to za kaucyą Sekcyi, która przedstawia do wsparcia.» Wniosek ten opierają na powodach następujących: «Żaden z ziomków pobierających zasiłki, nie znajduje się w wyłączném położeniu, aby mógł żądać wsparcia z kasy públicznéj, pod tytułem daru, i w ten sposób być ciężarem dla swoich braci. Najcięższa nawet słabość nie daje do tego prawa; zwłaszcza że szpitale publiczne przyjmują Polaków i starannie ich doglądają. Jeżeli zaś jakowy nadzwyczajny wypadek, lub słabość chwilowa, zmusi którego do żądania pomocy, ziomek ten, wróciwszy do swego normalnego stanu, powinien dołożyć wszelkich starań, ażeby bądź z pracy, bądź z oszczędności odebraną pomoc wnosił napowrot do kasy. Przy dobréj chęci i usiłowaniu nie jest to trudném. Mówimy z własnego doświadczenia. Kilkunastu ziomków w tutejszym zakładzie było chorych; niektórzy z nich złożeni byli ciężką, długą chorobą, sterownéj i kosztownéj kuracyi wymagającą; żaden przecież nie żądał wsparcia z kasy publicznéj; każdy, albo starał się opędzać własnemi zasobami wydatki choroby, i zrobiony dług w aptece z oszczędności wypłacać, lub też udał się do szpitalu miejscowego. W przypadku tylko śmierci chorego (rozumie się samo przez się) wsparcie mu udzielone, ma być umorzone. Gdy więc wniosek nasz wprowadzonym zostanie w użycie, gdy nadto Centralizacya mniéj szczodrą będzie w udzielaniu wsparcia ziomkom bez żołdu, którym siła i zdrowie dozwala własną pracą utrzymać się, 1/4 część podatku, łącznie z całkowitym wpływem od niečłonków, aż nadto wystarczy do zaspokojenia potrzeb, niewielkiéj liczby zostających w przypadku koniecznego wsparcia.»

Opinia Centralizacyi. Projektujący aby jeden tylko niepodzielny w Tow: był fundusz (45, 46), albo też resztę pozostałą od wydatków na wsparcie potrzebnych, do kasy ogólnéj dołączyć chcący (47), nie mieli dosyć względu na świeżą Tow: ustawę, *o administracyi podatku braterskiego*, która daje zewnętrznym kontrybuentom zaręczenie, iż składki ich na żaden inny cel użyte nie zostaną. Temu zaręczeniu powinniśmy uczynić zadosyć; tém bardziéj, iż datkujący z po za Tow:, nie koniecznie są naszymi politycznymi przyjaciółmi; mogą oni widzieć tylko, i w rzeczy saméj widzą więcéj rękojmi w wyborowéj instytucyi, jaką jest nasza, aniżeli w osobach, które się im same narzucają.

Część ogólnego funduszu na podatek braterski w projekcje naszym wyznaczona, najlepiéj odpowiadać zdaje się przeznaczeniu swojemu. Połowa (48) byłaby za wielką, nie pozwoliłaby ważniejszych potrzeb Tow: zaspokoić; 1/4 (49, 50, 51) byłaby znowu zbyt małą. Dotychczasowy podatek braterski, zaledwie mógł pokrywać wydatki. W ostatniém sprawozdaniu, wykazany jest wprawdzie dosyć znaczny rema-

ment (612 fr: 25 c.); lecz remament ten składa się z summ ubocznych (z pozostałéj od składki na braci z Hiszpanii przybyłych w ilości 206 fr: 85 c. i z 417 fr: 50 c. przeznaczonych na Polaków bez żołdu w Anglii zostających), bez których zwyczajny dochód byłby już zupełnie wyczerpany. Potrzeba więc i te powiększyć wpływy, a 1/4 część ogólnych składek mogłaby je w dawnym zostawić stanie. Oprócz tego, mylą się członkowie utrzymujący, iż wydatki tego rodzaju, coraz więcéj zmniejszać się będą (50); owszem w miarę ubywania zasiłków rządowych, kiedy każdy z własnéj pracy utrzymać się zacznie, one wzrastać muszą. Bo jeżeli dziś, członkowie chorobą złożeni, albo zarobku nie mający, mogą jeszcze przy szczupłéj pomocy, albo bez niéj nawet, potrzebom swoim zadosyć uczynić, to przy bardziéj zmniejszonym żołdzie, każdy nadzwyczajny wypadek, zmusi ich do udania się po wsparcie. Projekt członków z Avranches (51) mógłby wprawdzie temu zaradzić; lecz zbyt drogo okupilibyśmy grosz na tak piękny cel przeznaczony, gdybyśmy go warunkowo tylko nieszczęściu udzielali. Akt braterskiéj pomocy tak czystym być powinien, jak uczucie które go natchnęło. Do odbierającego należy zwrócenie odebranéj pomocy, ile razy możność mu pozwoli; jest to moralny każdego obowiązek, nie jednokrotnie już w T^{wie} dopełniony; ale nakazywać go, w nim szukać pomnożenia funduszów braterskich, nie przystoi T^{wu}.

Jesteśmy zatém za utrzymaniem w zupełności § tego.

Po przedstawieniu tak ogólnych, jak szczególnych uwag, i naszéj o nich opinii, załączamy tu, stosownie do motywów wyżéj przytoczonych poprawiony projekt. Zmniejsza on wszystkie, a szczególnie od większych dochodów składki, zmniejsza je równie dla członków żonatych i dzieci mających, uwalnia od wnoszenia podatku tych którzy 30 fr: miesięcznego przychodu nie mają, dotyka tylko właściwe dochody, nie naruszając pozornych, nadaje nakoniec Centralizacyi prawo, mniéj jeszcze uciążliwemi uczynić składki, dla członków znajdujących się w nadzwyczajnych przypadkach — słowem, zdaje się nam być w takim stanie, iż równie ogólnym T^{wa}, jak indywidualnym członków potrzebom w zupełności odpowiada. Text jego jest następujący:

POSTANOWIENIE O PODATKU PRZEZ TOWARZYSTWO SKŁADANYM.

(POWTÓRNY PROJEKT.)

§ 1. Członkowie T^{wa} wnosić będą podatek, od wszystkich dochodów swoich razem wziętych, bez względu na ich źrodło.

§ 2. Wolni są od wnoszenia podatku:

a) Ci, których dochody z jakiegokolwiek źródła pochodzące, nie wynoszą 30 fr: miesięcznie;

b) Pobierający wsparcie z funduszów podatku braterskiego.

§ 3. Jeden tylko będzie podatek, i ten wnoszony być ma stosownie do załą-

czonego tu rozkładu; od przypadkowych wszakże, jednorazowych przychodów, ilość mającego się wnosić podatku, zostawia się dobréj woli wnoszącego.

§ 4. Członkowie żonaci, lub dzieci mający, składać będą podatek od połowy tylko dochodów swoich.

§ 5. Centralizacya mocną jest, na przedstawienie właściwych sekcyi, zmniejszyć podatek, dla członków którzyby znajdowali się w nadzwyczajnych przypadkach, niniejszém postanowieniem nieprzewidzianych.

§ 6. Każdy członek obowiązany jest, co miesiąc oświadczyć kasyerowi sekcyi do któréj należy, ile miał ciągłego dochodu w upłynionym miesiącu, i przypadającą na niego ilość złożyć. W obliczenie dochodu nie wchodzą te wszystkie koszta i wydatki, które sam rodzaj zarobkowania pociąga za sobą.

§ 7, Centralizacya rozdzieli miesięczny podatek przez Two złożony, na trzy równe części; z których jedna przeznacza się na wsparcie potrzebnych, dwie zaś na pokrycie wydatków Twa.

§ 8. Podatek braterski od niečłonków pochodzący, dołączony będzie w całości do sumy na wsparcie potrzebnych oddzielonéj, jak równie wszelkie uboczne wpływy Twa, przy funduszach na jego potrzeby przeznaczonych, bez podziału zostaną.

§ 9. Przeciwne niniejszemu postanowieniu przepisy uchylają się.

ROZKŁAD MIESIĘCZNEGO PODATKU.

Dochód miesięcz: fr:	Podatek miesięcz: fr: c.	Dochód miesięcz: fr:	Podatek miesięcz: fr: c.	Dochód miesięcz: fr:	Podatek miesięcz: fr: c.	Dochód miesięcz: fr:	Podatek miesięcz: fr: c.	Dochód miesięcz: fr:	Podatek miesięcz: fr: c
20	0, 25	57	3, 20	93	6, 80	129	11, 85	165	18, 00
21	0, 30	58	3, 30	94	6, 90	130	12, 00	166	18, 20
22	0, 35	59	3, 40	95	7, 00	131	12, 15	167	18, 40
23	0, 40	60	3, 50	96	7, 10	132	12, 30	168	18, 60
24	0, 45	61	3, 60	97	7, 20	133	12, 45	169	18, 80
25	0, 50	62	3, 70	98	7, 30	134	12, 60	170	19, 00
26	0, 55	63	3, 80	99	7, 40	135	12, 75	171	19, 20
27	0, 60	64	3, 90	100	7, 50	136	12, 90	172	19, 40
28	0, 65	65	4, 00	101	7, 65	137	13, 05	173	19, 60
29	0, 70	66	4, 10	102	7, 80	138	13, 20	174	19, 80
30	0, 75	67	4, 20	103	7, 95	139	13, 35	175	20, 00
31	0, 82 1/2	68	4, 30	104	8, 10	140	13, 50	176	20, 20
32	0, 90	69	4, 40	105	8, 25	141	13, 65	177	20, 40
33	0, 97 1/3	70	4, 50	106	8, 40	142	13, 80	178	20, 60
34	1, 05	71	4, 60	107	8, 55	143	13, 95	179	20, 80
35	1, 12 1/2	72	4, 70	108	8, 70	144	14, 10	180	21, 00
36	1, 20	73	4, 80	109	8, 85	145	14, 25	181	21, 20
37	1, 27 1/2	74	4, 90	110	9, 00	146	14, 40	182	21, 40
38	1, 35	75	5, 00	111	9, 15	147	14, 55	183	21, 60
39	1, 42 1/2	76	5, 10	112	9, 30	148	14, 70	184	21, 80
40	1, 50	77	5, 20	113	9, 45	149	14, 85	185	22, 00
41	1, 60	78	5, 30	114	9, 60	150	15, 00	186	22, 20
42	1, 70	79	5, 40	115	9. 75	151	15, 20	187	22, 40
43	1, 80	80	5, 50	116	9, 90	152	15, 40	188	22, 60
44	1, 90	81	5, 60	117	10, 05	153	15, 60	189	22, 80
45	2, 00	82	5, 70	118	10, 20	154	15, 80	190	23, 00
46	2, 10	83	5, 80	119	10, 35	155	16, 00	191	23, 20
47	2, 20	84	5, 90	120	10, 50	156	16, 20	192	23, 40
48	2, 30	85	6, 00	121	10, 65	157	16, 40	193	23, 60
49	2, 40	86	6, 10	122	10, 80	158	16, 60	194	23, 80
50	2, 50	87	6, 20	123	10, 95	159	16, 80	195	24, 00
51	2, 60	88	6, 30	124	11, 10	160	17, 00	196	24, 20
52	2, 70	89	6, 40	125	11, 25	161	17, 20	197	24, 40
53	2, 80	90	6, 50	126	11, 40	162	17, 40	198	24, 60
54	2, 90	91	6, 60	127	11, 55	163	17, 60	199	24, 80
55	3, 00	92	6, 70	128	11, 70	164	17, 80	200	25, 00
56	3, 10								

Członek Januszewicz Teofil obecnie w Molsheim zamieszkały jeszcze pod dniem 8 Stycznia roku bieżącego, żądał wyznaczenia sądu na siebie z powodu zarzutów, jakie mu przy wyroku w sprawie zeszłéj Centralizacyi poczyniono. Ponieważ żądanie to zaszło już po wyjściu okolnika N^{ro} 2, w odpowiedzi przeto z dnia 29, tegoż miesiąca i roku, oświadczając członkowi z Molsheim niemożność zadosyć uczynienia jego żądaniu, odesłaliśmy go do uwag, nad podobnymże wnioskiem członka Ordęgi, w rzeczonym okólniku zamieszczonych. Na téj odpowiedzi członek Januszewicz nie przestał, i pismem z dnia 1 bieżącego miesiąca pierwotny wniosek ponowił, z tego jak się wyraża powodu: aby milczenie jego w tym względzie za przyznanie poczynionych mu zarzutów brane nie było. Sądząc, iż przez samo podanie do wiadomości Towarzystwa takowego oświadczenia, ostatecznym życzeniom członka Januszewicza Teofila zadosyć się stanie, miejsce mu w niniejszym okólniku dajemy.

BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA.

Umieszczamy tu spis dzieł ważniejszych, znajdujących się w bibliotece Tow. Mała ich liczba co do Historyi, Polityki, Filozofii, brak zupełny nawet dzieł statystycznych, nakazują nam dołożyć wszelkich starań, iżby ten niedostatek mniéj czuć się dawał. Nie mogąc ze szczupłych dziś funduszów Towarzystwa, wielkich na ten cel robić wydatków, udaliśmy się do główniejszych księgarzy paryzkich z prośbą o nadsyłanie nam dzieł w przedmiotach czterema powyżéj zamieszczonemi działami objętych. Spodziewamy się że członkowie Towarzyst: nie będą równie szczędzili usiłowań w pomnożeniu Biblioteki tak swemi, jakoteż i obcych darami. Nie potrzebujemy zwracać ich uwagi, iż te tylko dary cudzoziemców są pożądanemi, które prawdziwy pożytek przynieść mogą; nie o liczbę bowiem, ale o dobór ksiąg chodzi.

1° *Historya Polska.*

1. Histoire générale de la Pologne d'après Naruszewicz, Czacki, Lelevel — Paris 1834. 2 vol.
2. Atlas historique de la Pologne par St. Plater. 2 cahiers.
3. Mémoires de Michel Ogiński, avec l'introduction. 5 vol.
4. Histoire de l'anarchie de Pologne par Rulhière 4 vol.
5. Histoire des trois demembremens de Pologne par Ferrand. 3 vol.
6. Histoire de la révolution de Pologne en 1794 par Zajączek.
7. Mémoires historiques, politiques et militaires de Sulkowski.
8. Histoire des légions polonaises en Italie par Chodzko. 2 vol.

9. La Pologne dans ses anciennes limites et l'empire de Russie par Głuchowski.
10. Powstanie Narodu Polskiego przez Mochnackiego T. 2.
11. M. Mochnackiego pisma rozmaite.
12. Histoire de la Révolution de pologne par Mierosławski 3 vol.
13. La chute de la Pologne par Raumer.
14. Wojna polska 1831 przez jenerała Vaudoncourt.
15. Zbiór pamiętników o powstaniu Litwy przez Wrotnowskiego. T. 2.
16. Historya powstania Wołynia, Podola i Ukrainy przez tegoż. T. 2.
17. Żywot Tomasza Ostrowskiego przez A. Ostrowskiego.
18. Polska odradzająca się przez J. Lelewela. Bruxella 1837.
19. Dykcyonarz jeograficzny Polski przez Słowaczyńskiego.
20. La Russie, la Pologne et la Finlande par Schnitzler. Paris 1835.
21. Tableau de la Pologne ancienne et moderne par Chodźko. Paris 1830 vol: 2.
22. Russiches Schrekens und Verfolgungs System Hube. Paris 1832.

2° *Historya obca.*

1. Cours d'Histoire à l'usage des élèves de l'école speciale militaire de St-Cyr par Guay. 2 vol.
2. Tableau des révolutions de l'Europe par Koch. 3 vol.
3. Histoire des révolutions de la Républi: Romaine par Vertot. 2 vol.
4. Vier und zwanzig Bücher allgemeiner Geschichte Müller. 3 vol.
5. Histoire des Francs par Peyronnet. 2 vol.
6. Histoire de la conquête de l'Angleterre par les Normands p. Thierry 3 vol.
7. Histoire de Charles XII. par Voltaire. 2 vol.
8. Histoire de la révolution française par Mignet. 2 vol.
9. Cours public d'histoire de France par Laponneraye. 3 vol.
10. Documens historiques sur le Gouvernement de la Hollande par Louis Bonaparte. 3 vol.
11. Observations sur l'histoire de France par Mably. 3 vol.
12. Histoire de Polybe. 7 vol.
13. Annales Statistiques des Etats-Unis d'Amérique par Seybert. Paris 1820.
14. Résumé de l'histoire des papes. Paris 1826.

3° *Filozofia — Polityka — Prawo — Administracya.*

1. Histoire philosophique, politique et critique du Christianisme par Potter. 6 vol.
2. Doctrine de St-Simon. Paris. 1831
3. Nouveau Christianisme. Paris 1832
4. Religion St-Simonienne, i inne broszury w téj materyi.
5. Du Congrès de Vienne par Pradt. 2 vol.
6. Histoire de la Constitution de l'Angleterre par Borghers.
7. L'esprit des anciens philosophes. 5 vol.

8. Philosophie du droit par Lerminier 2 vol.
9. Elémens de Législation naturelle par Perreau.
10. Etude d'histoire et de philosophie par Lerminier. 2 vol.
11. De l'administration de la justice et de l'ordre judiciaire en France par d'Eyraud. 3 vol.
12. Tables synoptiques du Code Civil par Durand Prudence.
13. Tables synoptiques du droit Romain par le même.
14. Essai sur l'organisation democratique en France par Aug: Billiard.
15. Le livre du peuple par Lamennais.
16. Principes du droit public par Pinheiro Ferreira. 3 vol.
17. Les avantages du travail libre sur le travail forcé par Z. Macaulay. 1835.

4° *Metematyka — Fizyka — Chemia.*

1. Traité d'arithmetique par Bezout.
2. Elémens d'algèbre par Reynaud.
3. Elémens de Géometrie par Legendre.
4. Cours de mathematiques par Bezout.
5. Application de la Géometrie à la Topographie par Duhousset.
6. Traité des surfaces réglées.
7. Elémens de Statique par Poinsot.
8. Elementi di Fisica par Crivelli. 2 vol.
9. Cours de Chimie par Colin.
10. Dictionaire des sciences Mathématiques, pures et appliquées par Monferrier. 2 vol.
11. Dessin linéaire à vue par Bergery.
12. Choix des modèles appliqués à l'enseignement du dessin des machines, texte et atlas par Leblanc.

5° *Sztuka wojenna.*

1. Mémoires sur la guerre par Fouqière 4 vol.
2. Cours élémentaire de l'art et d'histoire militaires par Rocquancourt 2 vol.
3. Instruction sur le service des bouches à feu.
4. Les sièges, batailles, et combats mémorables par Saint-Allais.
5. Cours élémentaire de fortification par Imbert.

Stanowcze wota na projekt o podatkowaniu zechcą sekcye w expedycyach z następnego miesiąca nadesłać.

Poitiers, d. 10 Kwietnia 1838 r.

Pozdrowienie i Braterstwo.

Sekretarz. *W. Darasz.*

Prezydujący z kolei. *W. Heltman.*

POITIERS, W DRUKARNI F.-A. SAURIN.